Należność pocztowa uiszczona ryczałtem

Rok IV. Nowogródek, Czwartek 18 grudnia 1930 r. Cena 20 gr. Nr. 301 (1015)

Wydrukowano 1850 egz.

ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ

Jeszcze o lewej opozycji

Bez względu na taktykę parlamentarną Klubu Partyj Chłopskich w najbliższej przyszłości, zaciąża niezawodnie dotychczasowe nawyki i prewyborcze rozczarowania, jedno stwierdzić należy: próba skonsolidowania stanowego ruchu ludowego jest klęską PPS, zamyka jej możliwości ekspansji na terenie wiejskim. O ile konsolidacja, dokonana narazie tylko na terenie parlamentarnym, ma okrzepnąć i wywołać też oddźwięk w terenie, musi znaleźć swoje własne oblicze polityczne, wysunąć własne postulaty i określić samodzielnie swe stanowisko wobec szeregu aktualnych zagadnień. Pogłębi to i przyśpieszy wyzwolenie się przywódców chłopskiej polityki stanowej z pod sugestji socjalistycznego frazesu i zmusi ich do konkretniejszego ujęcia kwestyj politycznych, społecznych i gospodarczych. Wydobędzie to na wierzch zasadnicze różnice i rozbieżności, skrywane tak długo pod plaszczykiem frazesu, jakie istnieją i istnieć muszą między socjalistyczną doktryną, a tendencjami politycznego ruchu ludowego.

Uważniejszy obserwator naszego życia politycznego oddawna zresztą mógł już stwierdzić, że rozrost rzekomych wpływów PPS, jest raczej tylko dowodem małego wyrobienia politycznego szerokich warstw naszego społeczeństwa i nie pozostaje w żadnym związku ani ze strukturą społeczną państwa, ani też nie ma trwalszych, organicznych podstaw. Powierzchowna choćby analiza sukcesów wyborczych P. P. S. w r. 1922 i 1928 dowodzi tego niezbicie. W r. 1922 P.P.S. zdobywa ogółem 900 000 głosów i 41 mandatów. W r. 1928 wprowadza do sejmu 63 posłów, na których pada 1.480.000 głosów. Liczby te imponują może na pierwszy rzut oka. Stracą jednak wiele na znaczeniu, jeżeli się zważy, że na ogólną liczbę głosów, zdobytych przez P.P.S., tylko niespełna 2/3 to głosy robotnicze, głosy miast (w r. 1922 — 61.1 proc., w 1928—65 proc.) Cała reszta to głosy chłopskie, głosy wsi (34.3 — 38.9 proc.). Nikt nie chce chyba twierdzić, że np. Polesie, w którem P.P.S. w r. 1922 zdobywa aż 4 mandaty (na ogólną liczbę 10 mandatów), jest Piemontem socjalistycznego światopoglądu, że jego struktura społeczna usprawiedliwia te przypadkowe sukcesy. Nikt nie zaryzykuje poglądu, że wieś polska w tak dużym odsetku tkwi w socjalistycznym obozie. Na te jednodniowe wyborcze zwycięstwa, złożyło się przedewszystkiem polityczne rozbicie wsi, które ułatwiło demagogiczną agitację panu Kwapińskiemu, socjalistycznemu opiekunowi służby folwarcznej i robotników rolnych. Rozbicie wsi, bezkrytycyzm polityczny rzeszy chłopskiej, były wszak w jednakim stopniu sojusznikami ks. Okonia, Wójtowicza i innych opatrznościowych mężów, grasujących na najniższych instynktach wiejskiej biedoty.

Równolegle z temi przypadkowemi sukcesami, na wsi szło cofanie się wpływów PPS po miastach. Utrata mandatów na rzecz komunistów w Warszawie i Zagłębiu, klęska wyborcza Liebermana w rodzinnym Przemyślu, Hausnera we Lwowie. Z chwilą powstania Frakcji Rewolucyjnej odeszły od PPS najdzielniejsze, najruchliwsze jednostki, działacze zaprawieni od dziesiątków lat w robocie i walce politycznej. Gdy przyszła sanacja Kas Chorych, które tak długo były oparciem dla socjalistycznych działaczy i agitatorów, które w sposób bezceremonjalny zasilały swemi funduszami akcje polityczne PPS, zachwiała się i materjalna podstawa stronnictwa.

Powstanie centrolewu dało PPS na czas jakiś nową odskocznię polityczną, gdyż zdobyło supremację nad innemi stronnictwami tego niemoralnego zespołu. I przy wyborach ostatnich, przy podziale spodziewanych łupów, umiała wykroić dla siebie kąsk najtłustsze i najpewniejsze. Drużgocąc mimo to klęska kładzie kres dalszym snom o wielkości. Utraciwszy zaufanie mas robotniczych, zgrawszy się do ostatniej nitki w wyścigu ambicyj, warcholstwa i antypaństwowego rokoszu, stoją dziś krótkowzroczni przywódcy PPS przed ostatecznem bankructwem swej taktyki i swych nadziei.

Odchodzi dziś od nich i lewica chłopska, próbując zająć samodzielne stanowisko na terenie sejmowym i w organizacyjnej robocie w terenie.

Poseł ks. Jaworski musi się zrzec mandatu

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Jak już donosiliśmy swego czasu, Kurja metropolitalna grecko-katolicka, zabroniła księżom obrządku grecko-katolickiego brania udziału w wyborach, w ten sposób, że zabroniła kandydowania księżom do Sejmu i Senatu. Wybrany z listy Nr. 1 ks. Jaworski wniósł rekurs do Watykanu. Ostatnio nadeszła odpowiedź z Rzymu, zatwierdzająca wyrok metrop litalnej Kurji grecko katolickiej. W ten sposób ksiądz Jaworski, będzie zmuszony do zrzeczenia się mandatu.

Senat przyjął zmiany regulaminu według wniosku B.B.W.R.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Wczorajsze posiedzenie Senatu ograniczyło się do załatwienia jednej sprawy, a mianowicie wniosku o zmianie niektórych artykułów regulaminu Senatu.

Referentem komisji regulaminowej, która ten wniosek rozpatrywała, był senator Perzyński. Głównym mówcą Centrolewu i oponentem był senator Wężnicki.

W głosowaniu przeszły wszystkie poprawki, proponowane przez wnioskodawców, tj. klub BBWR.

Załatwienie tej sprawy wyczerpało wczorajsze posiedzenie po którem p. p. senatorowie złożyli sobie życzenia weselych świąt i rozjechali się do domów.

Ukonstytuowanie się sejmowej komisji budżetowej

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

W dniu wczorajszym ukonstytuowała się sejmowa komisja budżetowa w ten sposób, że przewodniczącym został poseł Byrka, zaś jego zastępcami posłowie: Wołyński i Pączek. Generalnym referentem budżetu został poseł Miedziński.

Aresztowanie posła do Sejmu pruskiego

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Władze bezpieczeństwa publicznego aresztowały w Królewskiej Hucie posła do Sejmu pruskiego Kunkiela, który przybył na Górny Śląsk ze specjalnemi instrukcjami prowadzenia propagandy komunistycznej. Przebieg aresztowania posła Kunkiela jest następujący. W dniu onegdajszym odbywała się w jednej z fabryk w Królewskiej Hucie t. zw. masówka komunistyczna, na której przemawiał poseł Kunkiel. Ton jego przemówienia był niezmiernie agresywny i występował on przeciwko Polsce i przeciwko władzom bezpieczeństwa publicznego. Aresztowany po wylegitymowaniu się został przekazany do dyspozycji władz wyższych. W dniu wczorajszym poseł Kunkiela został odstawiony do granicy niemieckiej i oddany w ręce niemieckich władz bezpieczeństwa.

Fakt ujawnienia się na terenie polskiego Górnego Śląska wysłannika komunistycznej partji niemieckiej, świadczy o wielkiej aktywności komunistów niemieckich w stosunku do zachodnich województw Polski.

EMIGRANCI POLSCY MOGĄ JEŹDZIĆ TYLKO LINJAMI POLSKIEMI

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

W dzienniku urzędowym ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, w którym jest mowa o ruchu emigrantów polskich, którzy odtąd będą mogli odbywać podróż do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i państw Ameryki Łacińskiej jedynie na okrętach należących do polskich linji żeglugi.

W ten sposób zwiększy się znaczny ruch w porcie gdyńskim

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych

INSTYTUCJA PRAWNO-PUBLICZNA

założona w 1803 r., działająca na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 27 maja 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 46, poz. 410) komunikuje, że oprócz przemysłowych ubezpieczeń budowli od ognia, prowadzi następujące działy ubezpieczeń na zasadzie umów dobrowolnych.

1. Ubezpieczenia od ognia ziemiopłodów i inwentarzy, ruchomości, maszyn i tp.

2. Ubezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia.

3. Ubezpieczenia żywego inwentarza od upadku w drodze umów z lokalnemi kółkami wzajemnych ubezpieczeń żywego inwentarza.

Ubezpieczenia ziemiopłodów i inwentarzy od ognia oraz ziemiopłodów od gradobicia Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych zawiera nietylko na zasadzie zwykłych umów jednostkowych, ale posiada, na mocy ustawy, prawo wprowadzenia przymusu ubezpieczeń ziemiopłodów i inwentarzy od ognia na podstawie uchwał Sejmików Powiatowych, zaś ubezpieczeń od gradobicia — na podstawie uchwał Sejmików Wojewódzkich. Szczególną uwagę zwraca Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych na zbiorowe ubezpieczenia od gradobicia, przy których, oprócz dotychczasowych rabatów, stosowana będzie znaczna zniżka składki.

Centrala Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych mieści się w Warszawie, przy ul. Kopernika Nr 36 38 40. Pozatem posiada on oddziały w Białymstoku, Brześciu n. Bugiem, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Łucku, Słonimie, Stanisławowie, Tarnopolu, Warszawie i Wilnie.

We wszystkich miastach powiatowych, Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych posiada inspektorów i techników, którzy przyjmują wnioski ubezpieczeniowe.

Jako instytucja prawno-publiczna, mająca na celu nie osiągania zysków, a dobro najszerszych warstw ludności — Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych zapewnia najkorzystniejszą kalkulację kosztów oraz bezzwłoczną likwidację szkód. 1407 7

Czytajcie Życie Nowogródzkie

✝

Aleksander Szumski

jeden z założycieli Gimnazjum Białoruskiego w Nowogródku, długoletni Nauczyciel tegoż Gimnazjum,

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami zasnął w Bogu w dniu 17 grudnia 1930 roku, przeżywszy lat 60.

Panichida za duszę ś. p. Aleksandra Szumskiego odbędzie się w dniu 18 grudnia o godz. 11 w mieszkaniu, przy ulicy Bazyljańskiej Nr. 26.

Eksportacja zwłok do Soboru św. Mikołaja w dniu 18 grudnia o godz. 15 min. 30. Nabożeństwo żałobne rozpocznie się dnia 20 grudnia o godz. 9 rano poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

O tym smutnym obrządku zawiadamiają

Rada Pedagogiczna i uczniowie Gimn. Białoruskiego

Dalsza podróż Marszałka Piłsudskiego

Co o niej mówi dr. Woyczyński

Z Wiednia donoszą:

Marszałek Piłsudski przybył tu we wtorek w południe. Z polecenia posła polskiego Badera, wyjechał na powitanie p. Marszałka do Lundenburga red. a legacyjny p. Jełński, który przybył wraz z p. Marszałkiem do Wiednia.

Na dworcu wiedeńskim zjawił się poseł Rzplitej Polskiej p. Bader, konsul generalny Morawski, sekretarz legacyjny Korsak i kilku dziennikarzy polskich, stale zamieszkałych w Wiedniu.

Poseł Bader, zaproszony przez p. Marszałka, wsiadł do zajmowanego przez niego wozu salonowego, odprowadzając go do dworca zachodniego.

Na dworcu północnym pan Marszałek zażądał dzienników wiedeńskich, wobec czego przyniesiono mu egzemplarz „Neue Freie Presse". Na dworcu zachodnim dopiero przyniesiono p. Marszałkowi i towarzyszącemu mu drowi płk. Woyczyńskiemu kawę, przyrządzoną na sposób wiedeński.

Na dworcu zgromadzili się liczni dziennikarze wiedeńscy, żądni wywiadu z p. Marszałkiem, jak również cała „armja" fotografów, usiłujących dokonać zdjęć. P. Marszałek nie dał się jednak skłonić do wyjścia z wagonu, ani nawet do wyglądnięcia z okna. Fotografowie jednak nie chcieli dać za wygraną i celem dokonania zdjęć powynosili aparaty fotograficzne na ustawione wysoko statywy, usiłując przy świetle magnezjowem uchwycić w głębi wagonu konterfekt p. Marszałka. Prawdopodobnie jednak usiłowania te nie odniosły pożądanego rezultatu.

Zgromadzonym dziennikarzom udało się tylko poformułować na temat podróży p. Marszałka z towarzyszącym mu drem Woyczyńskim. Według jego opowiadań p. Marszałek przebył noc dobrze i jest w nastroju doskonałym. Na pytanie, kiedy spożyją obiad, odpowiedział p. Woyczyński, że nastąpi to w ciągu dalszej drogi, zresztą zabrali z sobą tak znaczną ilość prowjantów, iż niema obawy, ażeby mieli cierpieć głód.

Z opowiadań dra Woyczyńskiego odnosi się ogólne wrażenie, iż Marszałek jest zadowolony, iż wyrwał się od codziennych swych zajęć, aby przynajmniej trochę odpocząć.

Na pytanie, na jak długo p. Marszałek opuścił Polskę, odpowiedział p. Woyczyński, iż urlop ten nie jest jeszcze ściśle określony, w każdym razie będzie trwał dłużej, aniżeli 4 tygodnie.

Dziennikarze zainteresowali się również tem, czy obecnej panujące stosunki w Hiszpanji nie wywierają żadnego wpływu na zamierzony pobyt Marszałka, na co p. Woyczyński odpowiedział, iż podróż ich nie jest określona żadnym planem i zawsze jest czas zmienić rutę. O godz. 13.35 pociąg, wiozący Marszałka Piłsudskiego, ruszył w dalszą drogę.

Tym samym pociągiem, którym wyjechał z Warszawy Marsz. Piłsudski, jechał także kpt. Lepecki.

*

PARYŻ 17 XII. Podróżujący incognito Marszałek Piłsudski wczoraj o godz. 13-ej przybył do stacji granicznej między Szwajcarją, a Francją Bellegardy. Tu oczekiwali Marszałka ambasador Chłapowski, attache wojskowy ambasady paryskiej płk. Błeszyński, oraz przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Po półgodzinnym postoju na stacji, pociąg udał się w dalszą drogę na Lyon i Bordeaux.

O godz. 16-ej min. 45 pociąg wiozący Marszałka Piłsudskiego przybył do Lyonu. Na dworcu powitał Marszałka Piłsudskiego, gubernator wojskowy Lyonu generał De'Serrigny. Po 20 minutowym postoju, pociąg udał się w kierunku granicy Hiszpańskiej.

Z Lizbony donoszą, że szef protokułu dyplomatycznego Berreto Cruz, oraz minister wojny Chaves Lhes, mają wyjechać z Lizbony do stacji granicznej hiszpańsko-portugalskiej Villa Formozo, by powitać tem Marszałka Piłsudskiego i towarzyszyć mu w podróży przez Portugalję, aż do Lizbony. Dnia 19 bm. w godzinach popołudniowych Marszałek Piłsudski, wsiadzie na okręt zdążający na wyspę Maderę.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

Minister Skarbu p. Matuszewski, mówi z trybuny sejmowej o gospodarce Polski

Budżet na rok 1931-32

We wczorajszem „Życiu Nowogródzkiem" sygnalizowaliśmy, że minister skarbu, p. Matuszewski, wygłosił na posiedzeniu Sejmu exposé o ogólnej sytuacji gospodarczo-finansowej, co było wstępem do dyskusji nad preliminarzem budżetowym na rok 1931-32.

W exposé tem p. minister zrobił przedewszystkiem uwagę, że wzrost wpływów skarbowych, który trwał nieprzerwanie od roku 1926 aż do 1929 włącznie, w r. 1930 nietylko ustał, ale

dochody Państwa zmniejszyły się w porównaniu do odpowiedniego okresu minionego roku budżetowego o 8,82 proc.

Nie mogę pominąć milczeniem tego faktu tendencyjnego śrubowania dochodów do góry przez partje opozycyjne, podczas rozprawy nad budżetem obecnie obowiązującym, aby zgóry zaznaczyć pewien sceptycyzm, z jakim odnosić się będę do propozycji zmian w preliminarzu, jakie będą zgłaszane niewątpliwie z tych ław. Wszelkie poprawki istotnie rzeczowe skądkolwiek zostaną wysunięte, będą przez Rząd oceniane z całą dobrą wolą i objektywizmem.

W roku zeszłym preliminarz rządowy różnił się od preliminarzy zgłaszanych z lat poprzednich tem, iż wstrzymywał wzrost budżetu. Preliminarz, znajdujący się obecnie w rękach Szanownych Panów idzie dalej. Zmniejsza bowiem kwotę przewidzianych wydatków państwowych o 1,86 proc. jeśli chodzi o budżet netto i, o 2,37 proc. jeśli chodzi o budżet brutto. Kwotę zaś dochodów o 3,92 proc., jeśli chodzi o budżet brutto i o 4,87 proc. jeśli chodzi o budżet netto.

Dalej p. minister przytacza przykłady wzrostu preliminarzy budżetowych w Czechosłowacji, Stanach Zjednoczonych, Austrji, Francji i t. d. Skoro Państwa o wielkiem doświadczeniu własnej gospodarki, — mówi minister — bynajmniej nie wszystkie zmniejszają budżet, należy sobie zadać pytanie, czemu my to czynimy. Nasuwająca się odrazu najprostsza odpowiedź — spadek dochodów w roku bieżącym nie jest wystarczająca.

Preliminarz budżetowy jest odbiciem poglądów na prawdopodobny rozwój stosunków gospodarczych.

Muszę tedy Panom w najkrótszym, syntetycznym skrócie zarysować pogląd Rządu na układ i prawdopodobną ewolucję położenia ekonomicznego.

Pragnąc w sposób najbardziej ogólny ująć istotę obecnego przesilenia, określić je można jako zwichnięcie się skali światowej równowagi między wytwórczością i spożyciem. Na to określenie zgodzić się może każdy, lecz z chwilą, gdy badanie postąpić ma o krok dalej, odpowiedzieć trzeba na pytanie, czy mamy do czynienia z nadprodukcją, czy też nie, zaczną się trudności. Istnieje niewątpliwie nadmiar towarów, skoro spadają one w cenie i znajdują odbiorców. Ale czy ten nadmiar towarów powstał wskutek zbyt wielkiego wzmożenia się wytwórczości, czy też wskutek zaniku skurczenia się odbioru, czy mamy do czynienia z paradoksem nadprodukcji — stara prawda, nie zmieniona po dziś dzień przez żadną nowikarską teorję mówi jedno:

„Aby się bogacić, aby się rozwijać, więcej, aby nie biednieć, trzeba wytwarzać więcej, niż się spożywa". Oto jest zdaniem mojem, istotna przyczyna dzisiejszego kryzysu.

Ten, kto konsumuje przez pewien okres czasu więcej, niż produkuje, ten musi później zniżyć swoją konsumcję odpuścić dni marnotrawne. To prawo, od którego jednostka uchylić się czasem może, żyjąc cudzą pomocą, cudzym wysiłkiem, cudzym kosztem, to prawo jest niezłomne, wówczas, gdy chodzi o powszechność.

W dalszym ciągu minister Matuszewski w dłuższym wywodzie, omówił trudność uchwycenia związku przyczynowego, pomiędzy okresem zniszczenia, jakim była wojna, a dniem dzisiejszym. Trudność ta polega nietylko na odległości w czasie, ale również i na tem, iż po raz pierwszy chyba w dziejach zaszło zjawisko przewyżki powszechnego spożycia nad zdolnością wytwórczą. Oprócz tego jedną z przyczyn trudności uchwycenia owego związku przyczynowego jest to, iż na prawdę gospodarczą stworzoną przez wieki, rzucone zostały dwie zasłony, a mianowicie, inflacja i kredyt.

Działanie inflacji pieniężnej i zadłużenia się, jeżeli chodzi o równowagę między spożyciem i produkcją było podobne. Zarówno inflacja, jak i kredyt wywoływały nadal tendencję do sztucznej konsumcji, a co za tem idzie do źle skalkulowanej produkcji. Nie mamy do czynienia z nadprodukcją sensu stricto, ale

mamy do czynienia z produkcją opartą na błędnej kalkulacji z produkcją skalkulowaną według nadkonsumcji, według lat wojny,

inflacji pieniądza i inflacji kredytu. Jeśli to rozumowanie jest słuszne, w takim razie minięcie przesilenia gospodarczego nie jest zależne od nagłej zmiany konjunktury, ale od przywrócenia równowagi między produkcją, a konsumcją, równowagi zwichniętej w roku 1914.

Kryzys dotyka w tej chwili najdotkliwiej wytwórczość rolną

Ceny produktów, pochodzących z obróbki ziemi spadły najniżej. Rozwarcie nożyc między wartością produkcji rolnej i przemysłowej, jest bardzo szerokie. Stwierdzić trzeba, iż jest to przedewszystkiem skutkiem skartelizowania produkcji rolnej.

Drugiem zagadnieniem o znaczeniu ogólnem, jest

podniesienie się kosztów zaciągniętych kredytów

istnieją dziś nożyce nietylko między ceną produktów rolnych i produktów przemysłowych, lecz również między realną wartością pieniądzy — wówczas gdy były pożyczane i dziś. Konieczną staje się równoległa rewizja wysokości długoterminowych obciążeń kredytowych, celem sprowadzenia ich do wartości takiej, jaką reprezentowałyby w momencie kontraktu. Leży to w interesie zarówno wierzyciela, jak i dłużnika. W tych warunkach cały olbrzymi kompleks obciążeń, zwany odszkodowaniami i długami międzyaljanckiemi, dławi codziennie silniej życie ekonomiczne świata.

Położenie Polski na tle ogólnego kryzysu charakteryzują trzy główne cechy:

1) Polska jest państwem o przewadze wytwórczości rolnej i surowcowej, a więc krajem, w który przesilenie uderza bezpośrednio. 2) Polska należy do krajów o niskiem stosunkowo zadłużeniu zagranicznem, do krajów napewno nie przeinwestowanych. 3) Mimo niewielkiego zadłużenia, bilans obrotu kapitałów jest dla Polski ujemny, co znaczy, że opłata towarów sprowadzanych z poza granic i spłata długów obcych wymaga wciąż jeszcze więcej pieniędzy, niż otrzymujemy od obcych za nasze towary i usługi.

Podstawą przesilenia przeżywanego przez organizm gospodarczy Polski jest przesilenie rolnicze. Tam tkwi źródło naszych niedomagań. Dalsze objawy są to już objawy pochodne; polityka gospodarcza musi to uwzględnić. Dlatego jako kraj dłużniczy nie możemy sobie pozwolić na luksus biernego bilansu handlowego.

Spróbuję oświetlić kolejno preliminarz przedłożony Wysokiej Izbie z punktu widzenia wniosków, do jakich doprowadza analiza sytuacji gospodarczej.

Preliminarz przyszłoroczny jest najniższy, jaki mógł być zrobiony w danych warunkach ustawowych.

Zejście niżej godziłoby już zbyt boleśnie w bieg normalnych prac państwowych. Ale zarazem budżet ten jest za wysoki i będzie zadaniem wspólnem rządu i Izby urealnić go. Rząd liczył się z tem przy układaniu i zgłaszaniu preliminarza, ale dopiero uchwalenie potrzebnych ustaw pozwoli odpowiednio zmienić cyfry. Jedną z takich ustaw, umożliwiających odciążenie budżetu przeszłorocznego o kilkadziesiąt miljonów, mają panowie dziś w rękach. Jest to ustawa o zaciągnięciu 6 i pół proc. pożyczki.

Wydatki układają się zasadniczo w sposób następujący: (w cyfrach okrągłych): Wydatki osobowe ogół. 1.187 milj., renty inwalidzkie 160 milj., długi państwowe—300 miljonów, wojsko (poza osobowemi)—527 miljonów, oświata (poza osobowemi) 60 miljonów, bezrobocie skromnie licząc—50 miljonów. Razem wydatki, wyszczególnione wyżej, 2.384 miljony. Na całą zatem pozostałą gospodarkę państwową zostaje 500 miljonów. W tych 500 miljonach mieszczą się wydatki nadzwyczajne w sumie niespełna 150 miljonów, które są kontynuowaniem rzeczy, rozpoczętych przed rokiem, ale przed szeregiem lat. Na cały więc normalny bieg administracji państwowej zostaje suma 350 miljonów zł. Mieści się w tem wszystko, co państwo uczyni poza wynagrodzeniem urzędników—wraz ze spłatą długów, oświatą i przygotowaniem obrony narodowej.

A zatem,

gdzie i jak można szukać dalszej zniżki budżetu?

Są niewątpliwie tacy, którzy powiedzą bez wahania: na wojsko: Są to ci, których gorzka nauka historji niczego nie nauczyła.

Rząd nie ma zamiaru uzyskiwać redukcji budżetu, drogą automatycznej zniżki uposażeń urzędniczych. Dzięki przezorności rządów pomajowych dysponujemy bowiem dość znacznemi rezerwami i nie potrzebujemy obawiać się katastrofy deficytu.

Tłem, na jakiem w Polsce rozpatruje się wysokość budżetu, jest rzadziej ogólne położenie gospodarcze, częściej zaś sprawa obciążeń podatkowych, nie chcę więc tego pominąć milczeniem. Wymienię przedewszystkiem kilka cyfr, które pragnąłbym, ażeby panowie zachowali w pamięci.

Sprawa obciążeń publicznych i sprawa obciążeń państwowych

to nie są bynajmniej rzeczy równorzędne. Budżet państwowy wynosi 2900 miljonów, budżet samorządów terytorjalnych i Śląska—1300 miljonów, budżet samorządów gospodarczych—15 miljonów, budżet ubezpieczeń społecznych 500 miljonów, budżet ubezpieczeń innych—100 miljonów. Wynika stąd, iż obciążenie państwowe wynosi 62 proc. całości obciążeń publicznych.

Stanowisko nasze wobec prób upośledzenia państw rolniczych na korzyść państw przemysłowych, w drodze szeregu pozornie bardzo liberalnych konwencyj międzynarodowych, skończyło się naszą wygraną niewątpliwie ku pożytkowi powszechnemu.

Wpływ na przebieg, a tembardziej na rozwiązanie przesilenia światowego nie w naszych leży rękach. Znajdujemy się raczej na uboczu poza głównemi drogami wymiany towarów i pieniędzy. Ma to swoje dobre strony. Łatwiej nam bowiem będzie może przebieg kryzysu w Polsce łagodzić. Potrzeba po temu niezbyt wielkiego dopływu kapitałów zagranicznych i odpowiedniego ich zużycia. Potrzeba dalej osłonienia rolnictwa przed stoczeniem się na poziom rynku międzynarodowego i wreszcie utrzymania równowagi bilansu handlowego. W obecnym układzie stosunków politycznych, wydaje się to możliwem do osiągnięcia, tembardziej, że i w dawnych warunkach niejednemu z wyżej wskazanych wymagań, rząd potrafił części zadośćuczynić.

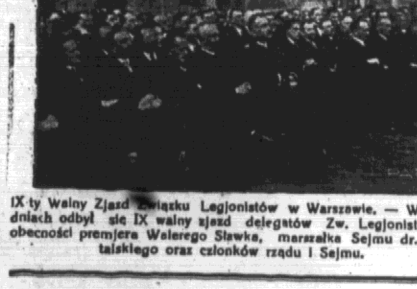

IX-ty Walny Zjazd Związku Legjonistów w Warszawie. — W tych dniach odbył się IX walny zjazd delegatów Zw. Legjonistów w obecności premjera Walerego Sławka, marszałka Sejmu dr. Świtalskiego oraz członków rządu i Sejmu.

Przegląd prasy

Jaka ma być władza Prezydenta?

„Czas" krakowski, analizując ostatni wywiad Marszałka Piłsudskiego, szuka w nim odpowiedzi na pytanie, jaką ma być władza Prezydenta, według zdania Marszałka, — i dochodzi do wniosku, że

Marszałek Piłsudski jest zwolennikiem zamerykanizowania naszej konstytucji. W Stanach ma istotnie Prezydent podobne atrybucje, jakich on żąda: ministrowie są przez Prezydenta mianowani, są przed nim odpowiedzialni (sekretarze stanu), nie istnieje kontrasygnata. Marsz. Piłsudski dodaje do tego wyznaczanie pewnego pensum sejmowi i senatowi do odrobienia „rozkazowo", co zapewne ma oznaczać wyznaczenie terminu, a a nie sposobu załatwienia. Bo inaczej byłyby sejm i senat niepotrzebnymi.

Konferencja polsko litewska

Konferencja polsko-litewska w sprawach administracyjno-technicznych, która odbywa się obecnie w Berlinie, nasuwa publicyście „Kurjera Wileńskiego" następujące uwagi:

Poza te sprawy, oznaczone na porządku dziennym, konferencja prawdopodobnie nie wykroczy do zmiany na lepsze stosunków komunikacyjnych pomiędzy obu państwami nie doprowadzi. W rządowych sferach litewskich, nie zanosi się na rewizję dotychczasowego jego stanowiska wobec Polski, chociaż w społeczeństwie litewskiem dają się słyszeć coraz częściej głosy pełne pesymizmu co do skutków dzisiejszego kursu politycznego. Ale rząd litewski więcej jest zależny od czynników zewnętrznych, niż od opinji własnego społeczeństwa, które od chwili zawieszenia Sejmu, żadnego wpływu na bieg polityki państwowej nie posiada.

Dopóki w wewnętrznych stosunkach litewskich nie znajdą zasadnicze przesunięcia, nie należy oczekiwać zmian w stanie rzeczy, istniejącym od 10-ciu lat pomiędzy Polską a Republiką Litewską. Na te przesunięcia wpłynąć jednak może prędzej sytuacja międzynarodowa, niż opinja społeczna w Litwie.

ZNIESIENIE POZOSTAŁOSCI OGRANICZEN WYZNANIOWYCH

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Do laski marszałkowskiej wpłynął rządowy projekt ustawy o zniesienie ograniczeń wyznaniowych, pozostałych w ustawodawstwie z okresu rządu carskiego.

Utworzenie nowych pięciu P.K.U.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

W ostatnich tygodniach zostały utworzone nowe powiatowe komendy uzupełnień: Lublin-miasto na terenie DOK II, Bydgoszcz-miasto na terenie DOK VII, Gdynia-miasto na terenie DOK VIII, Prużana na terenie DOK IX i Nowogródek na terenie DOK IX.

NIESNASKI W ŁONIE RZĄDU CZESKIEGO

PRAGA 17.XII. Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów omawiano przedewszystkiem sprawę rokowań czesko-węgierskich w związku z beztraktatowym stanem w stosunkach handlowych. W czasie dyskusji nad tą sprawą w łonie koalicyjnego gabinetu powstały tak silne rozbieżności, że prezes rady ministrów w obawie przed konsekwencjami i możliwością rozpadnięcia się gabinetu, musiał zamknąć posiedzenie rady ministrów wyznaczając nowe posiedzenie na sobotę dnia 20 bm.

Przed „Tygodniem Akademika"

Reorganizacja Środowiska Wileńskiego Związku Akademików woj. nowogródzkiego i b. ziemi mińskiej.

U schyłku wakacyj letnich, przed samym rozjazdem akademików z Nowogródczyzny na wyższe studja do miast uniwersyteckich, pisałem na tem miejscu o naglącej potrzebie i konieczności ożywienia ruchu młodzieży akademickiej w Wilnie, pochodzącej z województwa nowogródzkiego.

Apelowałem wówczas do uczuć starszego społeczeństwa, by weszło z nami w ściślejszy kontakt, jako z dość licznym zespołem młodzieży tu wyrosłej i stąd się wywodzącej.

Niewiem czy odniosło to wszystko jakiś pożyteczny, choćby najmniejszy skutek narazie... nie chcę czynić żadnych pesymistycznych przepowiedni, zresztą może nie miałbym nawet ku temu dostatecznych danych.

Rok rocznie urządzane są w Polsce całej „tygodnie akademika" i rokrocznie społeczeństwo, doceniając doniosły cel, popiera je gorąco, będąc w tem przeświadczeniu, że złożone sumy idą na korzyść jakże wielkiej liczbie niezamożnej uniwersyteckiej młodzieży, która w bardzo licznych niestety wypadkach znajduje się w okropnych warunkach materjalnych, nie mogąc, pomijając już inne potrzeby,—pozwolić sobie nawet na systematyczne jadanie obiadów, że z ofiarowanych pieniędzy fundują odpowiednie czynniki „domy akademickie" (np. w Warszawie na ulicy Grójeckiej), gdzie, zamiast tracenia ostatnich nadwątlonych ciągłą umysłową pracą sił w wilgotnych ciemnych suterenach, ma akademik całkiem hygjeniczne mieszkanie, że złożony do puszki akademickiej grosz idzie na zakładanie „kolonji wypoczynkowych" (np. w Legaciszkach koło Wilna) w których niemający gdzie spędzić lata student, miast łykać ciągle miejski kurz, znajduje całkiem odpowiednie miejsce na odpoczynek po żmudnej całorocznej pracy. W ofiarność i zrozumienie tutejszego społeczeństwa wierzymy święcie.

Wszelkie podrywanie autorytetu naszego tygodnia przez nazywanie żebraniną uważamy poprostu za oszczerstwa.

„Tydzień akademika"—to zdanie obywatelskiego egzaminu przez społeczeństwo z tego, czy losy przyszłej inteligencji i kwiatu narodu, je obchodzą czy też nie.

Podkreślam, iż mamy niezłomną nadzieję, że tutejsza ludność, która tyle dobrej woli i państwowego wyrobienia wykazała w czem innem i w tym wypadku nie zawiedzie.

Jesteśmy o to spokojni, to też nie chcę nawet pisać o tem. Zresztą jeszcze przypomnimy się w swoim czasie.

Pragnę teraz skreślić parę zdań o nas samych, o naszem życiu, przedewszystkiem w Wilnie.

Po paro miesięcznym zgórą pobycie w mieście uniwersyteckiem wróciliśmy znowu do siebie do domu. Zadzierzgnięcie nici łączności z starszem społeczeństwem chcemy rozciągnąć od nas, choćby przez poinformowanie, co woleliśmy. Słusznem bowiem jest, iż ten kto niesie komu pomoc, musi i powinien wiedzieć o poczynaniach tego ostatniego.

Otóż krótko: ruch akademików pochodzących z Nowogródczyzny przybrał ostatnio w Wilnie cechy reorganizacji. Nie dalej jak przed tygodniem w głównym gmachu uniwersyteckim, odbyło się walne zebranie wszystkich członków środowiska wileńskiego Z.A.W.N. i B.Z.M. Do zebrania doszło z inicjatywy poszczególnych członków, którym sprawy martwego dotychczas środowiska mocno leżały i leżą na sercu. Społem do ożywienia własnej organizacji stanęli akademicy z Baranowicz, Nowogródka, Lidy i Nieświeża. W ciepłej sali Nr. 1 głównego gmachu zebrało się dość sporo osób. Na przewodniczącego zebrania powołano kol. Dawidowicza Wacława, na sekretarza zaś kol. Maślińskiego Józefa.

Po zagajeniu przystąpiono odrazu do sprawozdania starego zarządu i komisji rewizyjnej. Tutaj twarz nasza volens nolens musi pokryć się rumieńcem wstydu. Stary bowiem zarząd nie przejawiał żadnej prawie działalności, to też udzielono mu absolutorjum dopiero po zapalczywej dyskusji przez przegłosowanie tej kwestji większością jednego tylko głosu (19 przeciwko 18).

Następnym punktem programu obrad były wybory nowego zarządu, do którego weszli: kol. Dawidowicz Wacław (Nowogródek)—prezes, kol. Mikułko Anatol (Nowogródek)—wiceprezes i referent imprez, kol. Maśliński Józef (Lida)—referent kulturalno-oświatowy, kol. Łomacki Leon (Mińsk)—skarbnik i kol. Rewieńska Wanda (Baranowicze)—sekretarz.

Obok tego wybrano komisję rewizyjną o składzie następującym: kol. Lebecki Michał (Baranowicze) — prezes, oraz kol. Aniela Rewieńska (Baranowicze) i kol. Janiszewski Wieczysław (Lida)—członkowie, a także kilku zastępców członków.

Na tem kończę sprawozdawczo kronikarską część artykułu.

Przechodząc do zapoczątkowanego na wstępie poruszania spraw więcej ogólnych, z niekłamaną radością i entuzjazmem oznajmiam stwierdzony fakt, że śmy się w Wilnie zorganizowali.

Środowisko nasze po długiej śpiączce — ożyło. Jest to wypadek bardzo ważny.

Będziemy bowiem starali się być organizacją nie tylko na papierze, ale i w życiu. Leży teraz przed nami nawał spraw przeróżnej natury: samopomocowej, kulturalno-oświatowej, towarzyskiej it.d. Niewiem dlaczego, ale w tym wypadku zapatruję się na pokonanie tych trudności optymistycznie. Może dlatego, że dobrał się zespół ludzi rozumiejących istotę rzeczy. Zresztą wszystko zależy od dobrych chęci i to nie tylko ze strony naszej—szerokiego ogółu młodzieży uniwesyteckiej pochodzącej z Nowogródczyzny, ale także starszego społeczeństwa, Kół Przyjaciół Akademika, do których teraz wyciągamy dłoń przyjaźni, obiecując w razie poparcia, pracować choćby tak jak kiedyś, będąc na ławkach gimnazjalnych, w dziedzinie pozaszkolnej.

Anatol Mikulko.

Co słychać nowego?

18 Czwartek — Dziś: Gracjana — Jutro: S. d. Dar.

Biuletyn stacji meteorologicznej w Nowogródku z dnia 17.XII-30 r.

Godz. 6.17. — Ciśnienie powietrza 767; kierunek wiatru wschodni szybkość 1 m. na sek. Niebo w 10 zachmurzone. Temperatura powietrza —9,5°

Godzina 12.17. Ciśnienie powietrza 760; kierunek wiatru wschodni szybkość 1 metr. na sek. Niebo w 10 zachmurzone. Temperatura powietrza —9,8°.

Godzina 20.17. Ciśnienie powietrza 760 kierunek wiatru wschodn. szybkość 1 metr. na sek. Niebo w 10 zachmurzone. Temperatura powietrza —9,8°

Lida

Tydzień oszczędności w Sielcu

Z okazji rozpoczęcia Tygodnia Oszczędnościowego w Sielcu w dniu 14 grudnia urządzony został odczyt w sali szkoły powszechnej przy udziale miejscowego społeczeństwa i dorastającej młodzieży w ilości około 150 osób.

Na odczycie przemawiali p. Lech instruktor samorządowy z pow. szczuczyńskiego „O zasadach spółdzielczości" oraz p. Grabowski Roman kierownik szkoły „Dlaczego powinniśmy popierać spółdzielnie i organizować je".

Po odczycie dla zebranej ludności zostały nadane audycje muzyki ludowej przez radjoodbiornik.

Inspekcja samorządów w pow. lidzkim

W powiecie lidzkim bawi na inspekcji p. Galasiewicz naczelnik Wydziału Samorządowego z Nowogródka i jego zastępca p. Wierniewicz. W niedzielę pp. Galasiewicz i Wierniewicz wzięli udział w zjeździe spółdzielczym, a w pierwszych dniach tygodnia przeprowadzili inspekcję w Magistracie m. Lidy, Sejmiku Powiatowym, oraz udali się do Wawiórki na posiedzenie Rady Gminnej.

O szkołę powszechną w Rudzie

Przed kilku dniami we wsi Rudzie, gminy bielickiej, odbyło się zebranie rodzicielskie, na które przybył również kierownik szkoły powszechnej z Sielca delegowany z ramienia Inspektoratu szkolnego. Zebrani domagali się zorganizowania i uruchomienia szkoły powszechnej w Rudzie, której brak dotkliwie daje się odczuwać wśród tamtejszej ludności. Mieszkańcy Rudy samorzutnie ofiarowali się dostarczyć potrzebnej ilości opału bezpłatnie na rok 1930/31 oraz postanowili dobrowolnie opodatkować się w wysokości po 2 zł. od dziecka, celem pokrycia części należności za wynajęcie odpowiedniego lokalu pod szkołę. Zaznaczyć należy, że wieś Ruda od kilku lat czyniła już starania o uruchomienie szkoły u siebie, jednakowoż bez żadnych skutków, a dzieci z Rudy nie mają sposobności uczęszczania na naukę do innej szkoły.

Obecnie Inspektorat Szkolny wydał zarządzenie, że szkoła we wsi Ruda w bieżącym roku szkolnym z powrotem zostanie uruchomiona.

Ochotnicza Straż Pożarna w Rudzie

Nie upłynęło jeszcze 5-ciu miesięcy od dnia założenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Rudzie, a już młoda ta straż daje wyraźne znaki swego istnienia i pracy.

Korpus tej Straży liczy 2 oddziały składające się z 20 członków czynnych.

Naczelnikiem straży jest p. Gliński Juljan z ukończonym kursem pożarniczym, który z zamiłowaniem pracuje na polu pożarniczem, spełniając skrupulatnie swoje obowiązki naczelnika straży. Dotkliwie daje się odczuwać brak narzędzi pożarniczych, a zwłaszcza sikawki. W narzędzia straż sama się zaopatruje ze słabych własnych funduszów, a w niedalekiej przyszłości należy się spodziewać, że straż w Rudzie otrzyma pierwszą sikawkę jakie nadejdą wkrótce z P.Z.U.W. Życie kulturalno-oświatowe słabo narazie postawione poczęło się w ostatnich czasach ożywiać. 7 członków zapisało się na kurs teatralny przy szkole powszechnej w Sielcu oraz dla korpusu postanowiono prenumerować stale czasopisma „Życie Nowogródzkie" i „Przegląd Pożarniczy".

Jak wynika z powyższego, O.S.P. w Rudzie stoi na dobrej drodze do rozwoju i przy dobrych chęciach ze strony członków wybije się wkrótce na jedno z pierwszych miejsc w gminie bielickiej. Członków wspierających straż w Rudzie posiada już 56, którzy regularnie opłacają swe składki.

Zmiany w Urzędzie Gminnym w Ejszyszkach

Na skutek przeprowadzonej kontroli w Urzędzie Gminnym w Ejszyszkach został zawieszony w urzędowaniu wójt gminy p. Leon Łopatto. Pełnienie obowiązków wójta polecono czasowo p. Golimontowi dotychczasowemu zastępcy wójta.

Posiedzenie Rady Gminnej w Wawiórce

Pod przewodnictwem wójta p. Mikołaja Bułhaka odbyło się dnia 16 bm. posiedzenie Rady gminnej w Wawiórce.

Przewodniczący na wstępie przedstawił zebranym radnym sprawę propagandy niemieckiej w sprawie rewizji granic polsko-niemieckich, na skutek czego jednogłośnie powzięto następującą uchwałę:

„Rada gminna w Wawiórce na posiedzeniu dnia 16 grudnia 1930 r. jednogłośnie podnosi protest przeciw niesłusznym roszczeniom Niemców do polskich ziem pomorskich i stwierdza, że Rzeczypospolitej Polskiej dostęp do morza ze względów gospodarczych jest konieczny.

Polska była, jest i będzie Państwem morskiem, Polskich Ziem Pomorskich, Polskiego Górnego Śląska, dostępu do morza polskiego nikomu nie oddamy".

Następnie przeznaczono subsydjum w kwocie 50 zł. dla Związku Obrony Kresów Zachodnich na akcję kolonji dla dzieci polskich z Niemiec.

Głównym punktem porządku dziennego była sprawa budżetu na rok 1931/32. Szczegółowe obrady wykazały wielkie poczucie obywatelskie członków Rady gminnej, to też mimo ciężkich i trudnych warunków, w jakich żyje najważniejszy podatnik—wieśniak uchwalono pobierać wyższy dodatek do państwowego podatku gruntowego, szarwark i program robót drogowych, podatek wyrównawczy.

Słonim

Lokal Urzędu Pocztowego Nr. 2 remontuje się

Z przyjemnością konstatujemy fakt, że wreszcie na skutek zarządzenia Dyrekcji P. K. P. w Wilnie, od kilku dni trwają roboty nad remontem lokalu, na dworcu kolejowym, przeznaczonego pod pomieszczenie Urzędu Pocztowego Nr. 2 w Słonimie.

Miesiąc Pomorza w gimnazjum

W ubiegłym tygodniu we wszystkich klasach tutejszego gimnazjum państwowego odbył się szereg pogadanek o dziejach Pomorza i stanie oszczędności w Polsce. Wygłosił je p. prof. K. Tyrka w związku z „Miesiącem Pomorza" i „Tygodniem Oszczędności". Wskazuje w nich drogi, jakiemi młodzież szkolna może przyczynić się do umocnienia stanowiska Polski na morzu i przezwyciężenia jej kryzysu ekonomicznego.

W związku z tem uczniowie powzięli następujące uchwały: zaopatrzyć się w jaknajkrótszym czasie w książeczki P. K. O., popierać wyroby krajowe i czynem dowieść przywiązania do Polskiego Morza.

List czytelników słonimskiej bibljoteki sejmikowej

Redakcja nasza otrzymała list od czytelników bibljoteki sejmikowej w Słonimie, który podajemy poniżej.

Od tygodnia zaszła inowacja w wydawaniu książek z bibljoteki Sejmikowej. Oto miast codziennej wymiany, obecnie książki wydają się tylko trzy razy tygodniowo, a więc w poniedziałki, środy i piątki. Pomijąc już to, że w czasie roku szkolnego, bibljoteka Sejmikowa cieszy się nader liczną frekwencją czytelników — młodzieży szkolnej, którym lektura jest niezbędną, przy obecnych warunkach, bibljotekarka, pomimo intensywnej pracy, nie zdąża w ciągu 2-ch godzin (od 17 do 19), załatwić wszystkich czytelników i których część wraca z niczem do domu.

Uważam, że niefortunna inowacja winna uledz zmianie, by bibljoteka mogła obsłużyć wszystkich czytelników bez narażania ich na dwu czy kilkakrotne chodzenie do bibljoteki podczas zawieji i mrozu dla wymiany książek...

Poświęcenie sztandaru gimnazjum państwowego

30 XI. 1930 r. O godz. 9.30 w szkolnym kościele po Bernardyńskim ks. Wł. Pogorzelski dokonał poświęcenia nowego sztandaru Gimnazjum Państwowego. Rodzicami chrzestnymi byli p. J. Kleindienstowa i p. T. Muśnicki, przewodniczący Koła Opieki Rodzicielskiej.

Po ceremonji poświęcenia ks. Wł. Pogorzelski wstąpił na kazalnice, wymieniając obowiązki młodzieży względem otrzymanego sztandaru. Następnie po mszy św. przy dźwiękach orkiestry 80 p. p. wrócili uczniowie na podwórze gimnazjum, gdzie przemawiał p. T. Muśnicki i dyrektor gimnazjum p. J. Kleindienst.

Sztandar został ufundowany staraniem Koła Opieki Rodzicielskiej, istniejącego przy tem gimnazjum.

Wieczorek mickiewiczowski w gimnazjum państwowem

W dniu 12 b. m. o godz. 18, odbył się w gimnazjum państwowem wieczorek mickiewiczowski, zorganizowany staraniem kółka humanistycznego. Na program jego złożyły się dwa referaty: „Mickiewicz" i „Nowogródczyzna i Mickiewicz" oraz kilka deklamacyj.

Na wyróżnienie zasługuje „Koncert Jankiela" — deklamacja ucz. B. Szostały i „Oda do młodości — ucz. J. Berkowskiej.

Epidemja odry w powiecie

Dowiadujemy się, że od kilku tygodni szerzyć się poczęła w powiecie słonimskim odra, która na wsi przybrała charakter epidemjalny. Z tych względów, zamknięte zostały szkoły powszechne w Ostrowiu gm. Starawieś, Żyrowicach i innych miejscowościach.

Grypa nie ominęła Słonima

Epidemja grypy w Słonimie i powiecie jest także silną. Ogółem w powiecie chorych jest kilka tysięcy osób.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w miejscowym garnizonie (2-ch pułkach), podczas tak silnej epidemji zachorowało tylko 52 żołnierzy, którzy są już na drodze do wyzdrowienia. Fakt ten świadczy wymownie, jak wielką troską o zdrowie są otoczeni tutejsi żołnierze przez swych dowódców i przełożonych.

Szczuczyn

Posiedzenie Rady Gminnej w Szczuczynie

Pod przewodnictwem wójta p. Wojciecha Berdowskiego odbyło się posiedzenie dnia 13 bm. Na wniosek członka rady gminnej p. Lisowskiego powzięto rezolucję protestującą przeciw propagandzie Niemców w sprawie rewizji Traktatu Wersalskiego i stwierdzono, że Ziemie Pomorskie, Górny Śląsk, Warmia i Powiśle — to odwieczne ziemie polskie oraz, że Rzeczpospolita ma bezwzględne prawo do posiadania swego dostępu do morza, następnie na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi" uchwalono 200 zł. oraz postanowiono rozpatrzyć przy budżecie na rok następny sprawę udzielenia odpowiedniego subsydjum dla Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Po rozpatrzeniu wniesionych podań postanowiono udzielić uczenicy szkoły rolniczej w Różankach Annie Palczewskiej stypendjum w kwocie 200 zł. i uczniowi Semin. naucz. Czesławowi Szosikowi w kwocie 100 zł. Następnie powzięto uchwały w sprawie pobierania podwyższonego dodatku do państwowego podatku gruntowego, od wyroków i sprzedaży trunków, pomocy lekarskiej dla dzieci szkolnych i t. d.

Baranowicze

Informacyjne zebranie kobiece w Niedźwiedzicach

Dnia 14 grudnia w lokalu gminy Niedźwiedzice, który tem niezmiernie często służy na zebrania różnym organizacjom, zarówno kulturalnym jak i oświatowym, zebrała się gromadka tych pań, które wchodziły w czasie wyborczego okresu, w skład „Komitetu Wyborczego Kobiecego" na naradę, o charakterze informacyjnym z p. Stefanją Bojarską. Narada ta, dotyczyła żywotnej dla kobiecego światka. W Niedźwiedzicach — sprawy, zorganizowania pierwszego w powiecie baranowickim oddziału „Związku Pracy Ob. Kobiet". Zebrane panie wypowiedziały się za potrzebą stworzenia takiej placówki koordynującej pracę społeczną i uświadomienie obywatelskie krzewiącej. Panie z Niedźwiedzic zamierzają w niedalekiej przyszłości zebrać się w większej ilości i oddział taki zorganizują prędzej czy później, bo w całej pełni doceniają jego znaczenie i potrzebę.

Kursy szycia „Kół Gospodyń Wiejskich" w pow. baranowickim

W powiecie naszym prowadzą się obecnie 4 kursy szycia przez instruktorki „Koła Gospodyń Wiejskich". Uczą się na tych kursach dziewczęta dorosłe, kroju, szycia i robótek. Kursy te założono w miejscowościach: Lachowicze, Zarabkowicze, Swojatycze, Nowa-Mysz.

Kursy Ministerstwa Rolnictwa w Bruchańszczyźnie

Kursy paromiesięczne w Bruchańszczyźnie pod Polonką będą zakończone d. 21 grudnia. Jak zwykle będzie urządzona wystawa robót uczenic i wieczornica. Spodziewane jest przybycie gości z Nowogródka i z Baranowicz, oraz uczenic z poprzedniego kursu.

Pożar

W dniu 14 XII. w kotłowni pralni garnizonowej w Baranowiczach, powstał pożar, wskutek czego spaliła się pralnia, kotłownia z całkowitem urządzeniem, 2.000 sztuk bielizny, 100 ubrań drelichowych, 451 zł. gotówką, oraz wszystkie akta. Ogólne straty wynoszą około 40 000 złotych. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

Karszynowicze idą ku lepszej przyszłości

Kurszynowicze, wieś w gminie niedźwiedzickiej złożona w osobach starszych gospodarzy zajęte są obecnie komasacją i meljoracją.

Młodzieży dotąd wystarczała „Straż Pożarna", lecz spostrzegli, że to dla nich zamało, i zorganizowali duże „Koło Młodzieży Wiejskiej. Na zebraniach tego koła, omawiają tak pilne dla nich sprawy. Jak: własna bibljoteka, radjo, kurs kroju i szycia i t. d.

Mając tężyznę, i solidarną zwartość młodzieży, od paru lat wychowywanej i organizowanej przez energicznego działacza p. Ciechanowicza, kierownika szkoły niewątpimy ani na chwilę, że te wszystkie zamierzenia zrealizują i przełamią trudności finansowej natury, które na wsi komasującej się, są z natury rzeczy większe niż, na innej.

Na razie życzymy im wytrwałości i wiary w lepszą przyszłość.

WĘGIEL i KOKS
w hurcie i detalu poleca firma
G. Gubar i S-wie
Baranowicze, ul. Narutowicza 2
tel. 57.

Loterja fantowa na Gwiazdkę dla najbiedniejszych

Dziś, we czwartek, 18-go grudnia, będzie się odbywała na Rynku w Nowogródku, w bramie starostwa, loterja fantowa— z której dochód ma powiększyć fundusze przeznaczone na urządzenie Gwiazdki dla najuboższych dzieci. Czynny udział w loterji biorą Panie: Lechowiczowa, Sobierajska, Fronckiewiczówna, Pawluciowa, Deglowa, Danielewiczowa, Jamiołkowska, Baranowiczowa, Buchalczykowska, Łabiakowa i Panowie: Ciechanowski, Orsa i Szymanowski.

Komitet Gwiazdkowy oczekuje, iż ze względu na cel i na ładne fanty — loterja będzie tłumnie odwiedzana. Bilet wygrywający kosztuje 50 gr.

Prosimy wszystkich do koszów szczęścia!

Pociągi motorowe na linjach Nowogródczyzny

Dowiadujemy się, że władze kolejowe noszą się z zamiarem uruchomienia na poszczególnych odcinkach t. zw. pociągi motorowe. Pociąg taki składałby się z jednego wagonu (najwyżej 2) zaopatrzonego w silnik motorowy. Pociągi te mają być wprowadzone na linji Wołkowysk—Słonim—Baranowicze, Wołkowysk — Lida i in. Inicjatywę władz należy powitać z prawdziwem uznaniem, gdyż przyczyni się ona do usprawnienia ruchu osobowego na kolejach państwowych, który dotychczas, jak to już wspominaliśmy poprzednio nie wszędzie i nie zawsze jest dostosowany do potrzeb i życia miejscowej ludności.

Kradzież

W dniu 15 bm. około godz. 17 m. 30 z kasy ambulansowej, znajdującej się w wagonie pociągu Nr. 4121, pomiędzy stacją towarową a osobową Baranowicz za pomocą podrobionego klucza, niewykryci narazie sprawcy skradli gotówkę w sumie 2130 zł.

KĄCIK STRZELECKI

Ze Związku Strzeleckiego w pow. Słonimskim.

Dotychczasowy komendant oddziału Z. S. w Słonimie ob. Majewski Aleksander został mianowany kompanijnym i objął dowództwo 1-ej kompanji słonimskiej. Komendantem oddziału został mianowany ob. Turowski Jerzy.

Gwiazdka strzelecka pod hasłem „Związek Strzelecki — dzieciom".

W dniu 14 b. m. w świetlicy Związku Strzeleckiego w Słonimie, Komenda Powiatowa Z. S. wspólnie z Zarządem Powiatowym Z. S., Towarzystwa Przyjaciół Z. S. i wielu zaproszonych osób, odbyła posiedzenie, na którym uchwalono urządzić w dniu 27.XII. r. b. „Gwiazdkę strzelecką". W tym celu powołano komitet organizacyjny oraz komitet wykonawczy.

Należy podkreślić, że p. Wojewódzka oraz pp. Sipajło, ref. bezp. publ., major Dmochowski, Majewski, Bylina i Wuttke przyjęli na siebie obowiązek zebrania darów i gotówki na urządzenie wspomnianej gwiazdki.

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego odbędzie się w dniu 21 XII. r. b., na którym zostanie ustalony program uroczystości gwiazdkowej.

Nowe oddziały

Ostatnio zostały zorganizowane nowe oddziały w pow. słonimskim.

Oddziały męskie: w Nowosiołkach, Hawinowiczach i Dereczynie i oddziały żeńskie: w Bytenlu, Albertynie i w Słonimie.

W stanie organizacyjnym są oddziały w Żyrowiczach, Jarniewie i Chodziewiczach.

Na Boże Narodzenie
polecamy wyborowe:
wódki, likiery, koniaki, wina owocowe
i miody
„Genelego"
Specjalność firmy: wiśniowa słodka, likier „Benevite", i koniak „Imperjal".
Do nabycia w handlu win i wódek i towarów kolonjalnych
„EKONOMJA"
Baranowicze, Szeptyckiego 36

Jakób Winer i S-ka Lida Suwalska 58 tel. 90.
Poleca wytworną konfekcję damską i męską, futra oraz wszelkie materjały manufakturowe.
Nadeszła tafta, crepe meteor i inne jedwabie.
Po cenach bardzo przystępnych.
1285

Wytwórnia Wędlin A. WERSOCKI
Lida, Suwalska 9, tel. 7
Poleca najlepsze wyroby wędlin, słynnych ze swej jakości i smaku. Szynki po wiejsku, wędzone jałowcem, wszelkiego rodzaju salami, kiełbasy świąteczne i inne wyroby masarskie, specjalnie na święta Bożego Narodzenia wyrabiane.
Zamówienia przyjmuje się każdego dnia
1399 3

Cukiernia „Ameryka" LIDA, SUWALSKA 19, TEL. 14
Poleca na Św. Bożego Narodzenia: torty, ciasta, pierniki, w wielkim wyborze słodkie ozdoby choinkowe oraz wszelkiego rodzaju wyroby cukiernicze.
PRZYJMUJE OBSTALUNKI ŚWIĄTECZNE Z DOSTAWĄ NA MIEJSCE

Wiadomości gospodarcze

Giełda pieniężna

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było bardzo małe przy tendencji dość słabej. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.89.6. Wypłata telegraficzna na New York — 8,923. Notowano dewizy: Bruksela — 124,65, Gdańsk — 173,23, Londyn — 43,32,50, New York — 8 914, Paryż — 35 05,50, Praga — 26,47, Zurych — 173,03, Medjolan — 46 73; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin notowane były po kursie 212,62; w obrotach pozagiełdowych banknotami dolarowemi obracano po kursie 8,89,50, rubel złoty — 4.68, rubel srebrny — 1.81, bilon — 0.82, czerwoniec — 4 30.

AKCJE.

Na rynku akcyjnym mocniejsze były akcje cukrowe, metalurgiczne i elektryczne. Dla pozostałych tendencja przeważnie słabsza. Pomimo słabego kursu akcjami Banku Polskiego dokonano większych tranzakcyj. Notowano: Bank Polski — 155,50 155, Bank Zachodni — 70, sole potasowe — 92, elektrownia Dąbrowiecka — 48, Częstocice — 31.50—32, cukier — 31.50, węgiel — 36, lilpopy — 21, Modrzejów — 9,50, Norblin — 31, Ostrowieckie — 44—45, Parowozy — 19, Rudzki — 11,75, Starachowice — 13,35.

PAPIERY PROCENTOWE.

W grupie pożyczek procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych obroty były średnie przy tendencji nieco słabszej. Notowano: 4 proc. poż. inwestycyjna zwyżka — 99, 5 proc. poż. dolarowa — 54,75, 54,50, 3 proc. poż. budowl. — 50, 5 proc. poż. konwersyjna — 50, 8 proc. oblig. budowlane BGK. — 93, 4 proc. listy ziemskie — 51,75—51 50 8 proc. m. Warszawy — 71,50—71,35, 8 proc. m. Częstoch[illegible] — 63, 8 proc. m. Łodzi — 67 10 proc. m. Siedlec — 77. D[illegible] nie notowane [illegible]: 5 proc. m. Warszawy — 56,0 4 proc. poż. inwestycyjna s[illegible] 102.50.

Giełda zbożowa

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były średnie przy usposobieniu spokojnem. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa: żyto 18,75—19,25 pszenica 26,75—27,75, owies jednolity 23—24, jęczmień na kaszę 19,50—20,50, browarny 24,50—26, mąka pszenna luks. 60—70, mąka pszenna 4|0 50—60, mąka żytnia 35—36, otręby pszenne szale 16—17, otręby psz. średnie 14—15, otręby żytnie 11,50—11,75, kuchy lniane 29,50—30,50, kuchy rzepakowe 20—21, groch polny jadalny 27—30, groch Victoria 32—38 koniczyna czerwona 180—250, koniczyna biała 330—440.

Opłaty za czynności bankowe w P.K.O.

Przy pożyczkach lombardowych pod zastaw papierów wartościowych pobierane są przez PKO. następujące stawki procentowe: od pożyczek pod zastaw papierów wartościowych państwowych — 9 50, w stosunku rocznym, od akcyj Banku Polskiego i pożyczek komunalnych — 10,50 i od papierów dywidendowych — 11 proc. Ze względu na wyczerpany kontyngent, pożyczek pod zastaw akcyj PKO. obecnie nie udziela. Stopa dyskontowa pobierana przez PKO. przy skupie weksli wynosi 7,50 w stosunku rocznym i obowiązuje od 1 października rb.

Kasy Stefczyka w Polsce

Liczba spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych zjednoczenia wynosi obecnie 2.871, w czem 2.853 kasy Stefczyka i 18 innych spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych. Spółdzielnie obejmują 7.757 członków. Stan funduszów udziałowych, rezerwowych i wkładów oszczędności wykazuje znaczny wzrost w porównaniu do roku ubiegłego. Suma ich wynosiła w końcu ub. kwartału 65.516 tys. zł., wobec 62.202 tys. zł. na 1 lipca rb. i 61 569 tys. zł. na 1 kwietnia. Szybkość wzrostu tych sum ustępuje miejsca szybkości salda udzielonych pożyczek, które na 31 marca rb. wynosiło 110 936 tys. zł., na 30 czerwca 115,063 tys. zł. i 135.324 tys. zł. na 30 września rb.

Szybki przyrost udzielonych pożyczek znajduje swoje wytłómaczenie w znacznem zwiększeniu kredytów państwowych dla spółdzielni, jakie miało miejsce w drugim i trzecim kwartale rb. dzięki uzyskaniu przez Państwowy Bank Rolny 9-cio miesięcznej pożyczki zagranicznej.

Wypłata pierwszej raty długu państwa wobec Stanów Zjednoczonych

W pierwszej dekadzie grudnia 1930 roku Bank Polski dokonał na rachunek Skarbu Państwa wypłaty pierwszej pełnej raty półrocznej, skonsolidowanego długu Państwa wobec Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w kwocie 4 477.400 dolarów, co po przerachowaniu na złoto wynosi 39.960.795.

Wiadomości bieżące

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o wyłączności portów polskich.

W tych dniach ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, przynoszący t. zw. ustawę o wyłączności portów polskich, i postanawiający, że emigranci do Stanów Zjednoczonych A.P. i do Kanady mogą wyjeżdżać z portów polskich na Bałtyku jedynie okrętami bezpośredniej komunikacji. Dekret ten przyczyni się w dużym stopniu do wzmożenia ruchu pasażerskiego w porcie gdyńskim.

Mianowanie 46 komisarzy rewizyjnych Kas Chorych.

Wczoraj odbyło się w Ogólnopaństwowym Zw. Kas Chorych rozdanie nominacyj 46 nowomianowanym komisarzom rewizyjnym Kas Chorych, desygnowanym do szeregu Kas na terenie całej Rzeczypospolitej.

Nominacje wręczył komisarzom dyr. Głównego Urzędu Ubezpieczeń, p. Grabowski.

PAMIĘTAJCIE, że gospodarstwo mleczne opłaca się tylko wówczas, gdy produkty mleczarskie spieniężą się bez pośredników.
Każda Spółdzielnia Mleczarska winna zbywać produkcję wyłącznie przez swoją Centralę Handlową, którą jest
Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich
w Warszawie, Hoża 51
ODDZIAŁY: Lublin, Kapucyńska 1; Łódź, Kościuszki 29; Wilno, Końska 12.
AGENTURY: Grudziądz, ul 3-go Maja 11; Katowice, Kościuszki 28; Poznań, Wawrzyniaka 14.
Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich jako Związek producentów dba o interesy swoich członków i dostawców, pracując nad podniesieniem produkcji, udzielając mleczarniom porad fachowych, urządzając kursy instruktorskie i konkursy mleczarskie, organizuje eksport masła i jaj, dostarcza mleczarniom wydatnych zaliczek na poczet towaru.
Mleczarskie maszyny i naczynia, aparaty i przybory do hodowli drobiu oraz wszelkie artykuły pszczelnicze — nabywać należy jedynie w Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie.

Z OSTATNIEJ CHWILI

PROJEKTY LITEWSKIE NA KONFERENCJI Z POLSKĄ

Delegacja litewska złożyła następujące dwa projekty porozumienia:

Projekt pierwszy dotyczy małego ruchu granicznego i przewiduje, że starostowie powiatów polskich, oraz naczelnicy powiatów litewskich sąsiadujących z granicą gmin, odbywać mają się raz na miesiąc zebrania perjodyczne w celu likwidowania drobnych zajść.

Projekt drugi dotyczący, żeglugi pogranicznej na rzekach pogranicznych, posiada doniosłe znaczenie gospodarcze dla obu krajów. Przewiduje on zupełnie swobodne używanie wód rzecznych z wyjątkiem pewnych ograniczeń dotyczących żeglugi rzecznej. Żegluga ta miałaby się odbywać tylko porą dzienną z tem ograniczeniem, że statki płynące po rzekach pogranicznych, nie miałyby prawa przybijania do brzegów innego państwa, lecz tylko przepływać odcinków przechodzących przez granicę.

Projekt polski zawiera również propozycję uregulowania przepisów co do flagi, papierów statku i osób żeglujących.

ROKOWANIA POLSKO-LITEWSKIE

BERLIN 17.XII. W dniu wczorajszym odbyło się drugie plenarne posiedzenie konferencji polsko-litewskiej pod przewodnictwem prezesa delegacji polskiej dyr. Szumlakowskiego. Posiedzenie wczorajsze poświęcone było dyskusji nad wysuniętemi przez stronę polską propozycjami. Prezes litewskiej delegacji poseł Sidzikauskas ze swej strony zaznaczył, że delegacja litewska woli zaczekać do styczniowej sesji Rady Ligi Narodów i do decyzji komisji tranzytowej Ligi Narodów, tak, by rozpocząć obrady nad tranzytem polsko-litewskim na szerszej niż dotąd płaszczyźnie. Dyrektor Szumlakowski w czasie dyskusji zaznaczył, że rokowania obecne zostały wznowione na zasadzie uchwały Rady Ligi Narodów z dnia 18 września r. b. i jako takie, nie mają nic wspólnego z komisją tranzytową. Granica polsko-litewska, stwierdził dyrektor Szumlakowski, na przestrzeni 170 klm. posiada drogę wodną i właśnie sprawa i uregulowanie komunikacji jest przedmiotem prowadzonych właśnie negocjacji. Odnośnie do drugiego projektu polskiego w sprawie uproszczenia w załatwieniu incydentów granicznych między Polską a Litwą, delegacja litewska wypowiedziała się również za zaczekaniem do styczniowej sesji Rady Ligi Narodów, tak, by wszcząć rokowania w Genewie w czasie trwania sesji. Sprawa ta będzie jeszcze rozpatrywana na jutrzejszem posiedzeniu komisji, która się odbędzie w gmachu poselstwa litewskiego.

POGRZEB KAZIMIERZA LUBOMIRSKIEGO

KRAKÓW, 17.XII. Wczoraj odbył się pogrzeb Kazimierza Lubomirskiego byłego posła i ministra pełnomocnego Polski w Waszyngtonie. Władze reprezentowali: wicewojewoda krakowski, dyrektor Czechanowski—jako przedstawiciel ministra rolnictwa.

DWANAŚCIE HYDROPLANÓW WŁOSKICH LECI PRZEZ ATLANTYK

RZYM 17.XII. Wczoraj rozpoczął się ogromny lot transatlantycki zorganizowany przez włoskie ministerstwo lotnictwa. W przelocie weźmie udział 12 ogromnych hydroplanów, podzielonych na 4 eskadry. Przelot trwać będzie prawdopodobnie 70 godzin. Trasa podzielona jest na kilka odcinków. Pierwszy odcinek liczący 1200 klm. obejmuje linję Rzym-Kartagina. Ostatnim celem raidu jest Rio de Janeiro.

Stan zdrowia Poincarego znacznie się poprawił

PARYŻ 17.XII. W stanie zdrowia Rajmunda Poincarego nastąpiła wczoraj zupełna poprawa. Według wydanego w godzinach wieczornych komunikatu lekarskiego puls chorego normalny, gorączka spadła zupełnie.

Zjazd spółdzielczy w Lidzie

Z inicjatywy Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych Oddz. w Wilnie w dniu 14 grudnia odbył się w Lidzie zjazd przedstawicieli spółdzielni rolniczych jak kas Stefczyka, spółdzielni mleczarskich i innych. Chyba jedynie z przyczyny zamieci śnieżnej konferencja była słabo obesłana. Obrady miały charakter żywy i zmierzały przedewszystkiem do poratowania podupadającej spółdzielczości mleczarskiej. Przytem wysunięte zostały postulaty wydatniejszej opieki nad temi spółdzielniami ze strony O. T. O. i K. R. w sprawach oświatowych oraz aby Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich dążył do tego, by pośrednictwo jego przy sprzedaży masła i jaj kosztowała znacznie taniej niż to ma miejsce obecnie. W końcu postanowiono wystąpić do Polskiego Banku Rolnego o zasilenie terenów spółdzielni w kredyty dłużej terminowe na kupno krów mlecznych, oraz podniesienie jajczarstwa i hodowli świń.

Drugiem z kolei zagadnieniem obrad była sprawa nastawienia pracy Kas Stefczyka wybitnie w kierunku pozyskania wkładów oszczędnościowych i powiększenie funduszów własnych. Poza tem ze strony przedstawicieli Związku Rewizyjnego został podany szereg wniosków między innemi i natury organizacyjnej spółdzielni, które z drobnemi poprawkami zostały przyjęte. Należy tutaj podkreślić, że Kasy Stefczyka na terenie powiatu lidzkiego rozwijają się normalnie.

KINO-TEATR MIEJSKI w Nowogródku
Dziś i dni następnych
Wzruszająca historję miłości syna wschodu i europejki odzwierciadla najnowszy, pełen olśniewających momentów film p. t.
„Baśń miłości"
W roli głównej urocza MARCELINA DAY oraz ulubieniec kobiet ROD la ROCQUE
Początek seansów w dnie powszednie o godz.: 7 i 9 w sobotę i niedzielę, 7 i 9-ej.
Ceny miejsc Loże ,50 gr., I miejsce 2 zł., II miejsce 1.50 gr., III miejsce 1 zł.
Wkrótce „KOBIETA"
Następny program „KRÓL GÓR"

Nowe mundury paradne dla żandarmerji i piechoty

Biuro Historyczne M. S. Wojskowych opracowało nowe wzory mundurów paradnych dla oficerów, podoficerów i szeregowych wojsk polskich. Wzory mundurów dla żandarmerji i piechoty, zostały już zatwierdzone i w krótkim czasie zostaną zaprowadzone przedewszystkiem w oddziałach, mających kontakt z reprezentacją.

W pierwszym rzędzie nowe mundury paradne otrzyma oddział zamkowy Prezydenta Rzplitej, co ma nastąpić już w ciągu stycznia roku przyszłego. Z innych oddziałów żandarmerji i piechoty paradne mundury dostaną tylko niektórzy oficerowie i poszczególne plutony lub kompanje szeregowych piechoty i żandarmerji—przedewszystkiem te oddziały, które będą występowały przy uroczystościach lub w charakterze reprezentacyjnym.

Mundur paradny piechoty składa się: z rogatywki dość wysokiej z żółtym otokiem; nad daszkiem słońce w otoku z orłem w pośrodku. Rogatywka zaopatrzona będzie w kitę czerwoną dla oficerów, białą dla szeregowych, oraz białą z czerwonym brzegiem (górnym) dla podoficerów. Mundur zastąpi ułanka z żółtemi rabatami i żółtym kołnierzem, oraz mankietami na końcu rękawów; ułanka koloru granatowego i tegoż koloru spodnie z lampasem żółtym — podwójnym dla oficerów i pojedyńczym dla podoficerów.

Mundury paradne żandarmerji: hełm wzór z 1831 r. odpowiednio zmodyfikowany; na grzebieniu hełmu kita włosieniowa biała dla oficerów i czerwona dla szeregowych. Kurtka czyli kolet podobna do austrjackiego „waffenroka". Na kołnierzu sukno czerwone, na naramiennikach „buljony". Pas srebrny. Barwa koletu i spodni jasno-niebiesko szara (błękit jasny). Spodnie barwy jasno-błękitno-szarej z lampasami czerwonemi, podobnie jak dla piechoty — podwójnemi dla oficerów, pojedyńczemi — dla podoficerów. Przez ramię na pasku srebrna ładownica.

ZE ŚWIATA

Skąd pochodzi nazwa Aspirin?

W błotnistych, pustynnych miejscowościach rośnie krzew, wysokości około 1 metra, z białemi, charakterystycznemi kwiatami. Popularnie nazywają go „Kozia bródka", naukowa zaś łacińska jego nazwa brzmi „Spiraea ulmaria". Roślina ta zawiera pewien związek, okazujący wielce pomyślny wpływ leczniczy na różne choroby, a zwłaszcza na zaziębienie. Tenże sam związek znajduje się również i w powszechnie znanych tabletkach Aspiriny. Przy porównywaniu nazw „Aspirin" i „Spiraea" odrazu rzuca się w oczy ich bliskie pokrewieństwo. Otóż tabletki Aspiriny znajdują się w użyciu już od 30 lat i zachowują nadal bez zmiany swe cenne znaczenie lecznicze na całym świecie do dnia dzisiejszego. Oryginalne tabletki Aspiriny (z marką ochronną w postaci krzyżowego napisu „Bayer") są do nabycia we wszystkich aptekach.

Jak przedstawia się sprawa stacji nadawczej w Watykanie?

Budowa stacji nadawczej w Watykanie robi wielkie postępy. Wprawdzie urządzenie jej trwało dłużej, aniżeli się przewidywało, ale obecnie sprawa posunęła się już tak daleko, że w najbliższym czasie stacja ta zostanie uruchomiona. Będzie ona pracowała na 2 długości fal, a mianowicie na 19,81 i 50,26 m. Moc w antenie wynosi około 12 kW.

Kobieta w pracy zawodowej

Do niedawna jeszcze odnoszono się z niedowierzaniem do kobiet pracujących zawodowo, co pierwotnie było monopolem tylko mężczyzn. Niedowierzanie to jednak bardzo szybko ustąpiło miejsca uznaniu dla pracy lekarek, adwokatek, sędziów, burmistrzeń i t. d. We Francji, znanej z postępowości, pracuje 5 miljonów kobiet zawodowo. Z tej liczby — 800 tysięcy kobiet pracuje w fabrykach i warsztatach, zajmując nawet niekiedy odpowiedzialne stanowiska kierownicze. W Anglji, bardziej konserwatywnej niż Francja, do niedawna jeszcze zatrudniono np. telefonistki tylko za dnia, a od godz. 8 ej wieczorem zastępowano je całkowicie mężczyznami. Na podstawie doświadczenia skonstatowano jednak, że w godzinach od 8 ej rano do 5 ej po południu, kiedy zajęte były przy aparatach kobiety, połączenie następowało w ciągu 6,3 sekundy, — w godzinach od 5-ej do 8 ej wieczorem, gdy personel był mieszany, w ciągu 8 sekund, a w nocy przy obsłudze męskiej — 13 sekund. Okazało się bowiem, że mężczyźni trudniej pamiętają cyfry. Najbardziej jednak postępową okazała się Australja, gdzie od roku 1915 zaprowadzono policję żeńską i to nietylko w sekcjach obyczajowych lecz i w normalnej służbie. I okazuje się, że się nie zawiedziono, gdyż według sprawozdań, pracują one nie mniej wydatnie jak mężczyźni.

Bank Handlowy w Warszawie S. A.
Oddział w Baranowiczach
zawiadamia, że z dniem 31 grudnia 1930 roku Oddział pozostanie zlikwidowany, wobec czego uprasza się Sz. Klijentelę o zgłaszanie się po odbiór wkładów.
1410—3

Choinki różnej wielkości
są do nabycia w
ZWIĄZKU ZIEMIAN
Nowogródek, Kościelna 34

RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1411

Czwartek 18 grudnia

11.40. Przegl. Prasy Kraj. PAT.
11.58. Sygnał czasu.
12.10. Płyty gramof.
12.35. Koncert szkolny.
14.30 „O czem wiedzieć powinna dobra gospodyni".
15.00. Kom. gospodarczy.
15.35. Kom. L.O.P.P.
15.50. Odczyt p. t. „Bolimar, bohater Ameryki Południowej".
16.15 Muzyka z płyt gram.
17.15. Odczyt z Krakowa.
17.45. Koncert popołud.
18.45. Rozmaitości.
19.10. Giełda rolnicza.
19.25. Płyty gramof.
19.35. Pras. dziennik radjowy.
19.55. Płyty gramofonowe.
20.00. Feljeton „Moralność w polityce".
20.15. Pogadanka radjotechniczna.
20.30. Muzyka lekka.
21.30. Słuchowisko.
22.15. Arje operowe.
22.50. Kom. meteor., polic. sport.
23.00. Muzyka tan.

Piątek 19 grudnia

11.40. Przegl. Prasy Krajowej PAT
11.58. Sygnał czasu.
12.10. Muzyka z płyt gramof.
3.10. Kom. meteor.
15.00. Kom gospodarczy.
15.35. Z życia Polsk. Zespołów Muz. Kom. Rady Głównej Zjednoczenia Polsk. Zw. Śpiewaczych i Muz.
15.50 Lekcja jęz. franc.
16.15. Muzyka z płyt gramofonowych.
17.15. Odczyt ze Lwowa.
17.45. Muzyka lekka.
18.45 Rozmaitości.
19.10. Giełda rolnicza.
19.25 Muzyka z płyt gram.
19.35. Pras dziennik radjowy.
19.55. Muzyka z płyt gramof.
20.00. Pogadanka muz.
20.15. Koncert symf.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA ul. 3-go Maja 1. Telefon 75 i 100. Czynne codziennie oprócz niedziel: REDAKCJA od 13-ej do 15-ej i od 18-ej do 24-ej; ADMINISTRACJA od 9-ej do 15-ej i od 18-ej do 19-ej. Redaktor naczelny przyjmuje od 14-ej do 15-ej. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Konto P. K. O. Nr. 81.287. Drukarnia Wydz. Pow. tel. 99.
CENA OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz mm., lub jego miejsce szerokości 1 szpalty (układ 6 szpaltowy): przed tekstem 30 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 15 gr. Drobne za wyraz 10 gr. Poszukiwania pracy za wyraz 5 gr. Fantazyjne i tabelaryczne, bilansowe 50% drożej. Dla kooperatyw instytucji społecznych 25% rabatu.
PRENUMERATA: W Nowogródku z odnoszeniem do domu i zamiejscowe wraz z przesyłką zł. 4 zagraniczne — 7.00 Za zmianę adresu 50 groszy.
Wydawca i redaktor Mikołaj Zan[illegible]   Drukarnia Wydz. Pow. w Nowogródku.

(45) BEZPŁATNY DODATEK RADJOWY „ŻYCIA NOWOGRÓDZKIEGO".

„Nowoczesne królikarstwo".

Rys. 1. Króliki gronostajowe polskie.

Rys. 2. Królik Szynszyl.

Rys. 3. Królik Wiedeński niebieski.

Rys. 4. Królik Olbrzym biały.

Rys. 5. Królik Baran francuski.

Rys. 6. Królik Kastorrex.

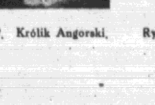
Rys. 7. Królik Angorski.

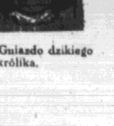
Rys. 8. Gniazdo dzikiego królika.

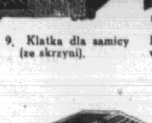
Rys. 9. Klatka dla samicy (ze skrzyni).

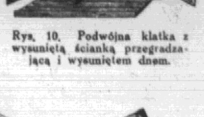
Rys. 10. Podwójna klatka z wysuniętą ścianką przegradzającą i wysuniętem dnem.

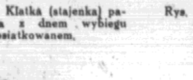
Rys. 11. Klatka (stajenka) pastwiskowa z dnem wybiegu osiatkowanem.

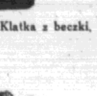
Rys. 12. Klatka z beczki.

Rys. 13. Skrzynia do transportowania żywych królików.

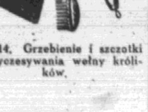
Rys. 14. Grzebienie i szczotki do wyczesywania wełny królików.

Rys. 15. Ściąganie skórki.

Rys. 16. Skórka królika (prawidłowo wysuszona na prętach).

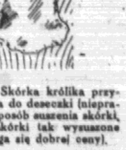
Rys. 17. Skórka królika przytwierdzona do deseczki (nieprawidłowy sposób suszenia skórki, gdyż za skórki tak wysuszone nie osiąga się dobrej ceny).

Rys. 18. Prawidłowy chwyt królika.

Tow. Przem. Chem. Farm. Magister Klawe. Dział bakterjologji weterynaryjnej.
Surowica ochronno - lecznicza, Szczepionki zapobiegawcze — przeciw septycemji królików. **Krezoform Klawe**, uniwersalny środek dezynfekcyjny dla pomieszczeń zwierzęcych. Poleca własnej produkcji oraz wykonuje bezpłatne analizy. T-wo d. Magister Klawe, S. A., Warszawa, Karolkowa 22. Skrz. Poczt. 13.